

PŁYWANIE Żłote żabki ze Startu

Poniedziałek, 21 lipca 2008r.

Pływacy województwa łódzkiego wrócili z XIV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży z Bydgoszczy, będącej jednocześnie mistrzostwami Polski juniorów 17- i 18-letnich, z 6 złotymi i 2 srebrnymi medalami. To dorobek trojga zawodników.



Na bydgoskiej pływalni w stylu klasycznym królowali podopieczni trenera Zbigniewa Murasa z SKS Start Łódź Ewa Ścieszko (przepraszamy za błąd w nazwisku w sobotniej relacji z mistrzostw) i Piotr Jachowicz. Oboje zdobyli po 2 złote i po srebrnym medalu, będąc niekwestionowanymi indywidualnościami tegorocznej olimpiady młodzieży. We wszystkich startach finałowych - na 50, 100 i 200 m - zarówno Ewa, jak i Piotr poprawili swoje rekordy życiowe. Osiemnastoletkowie ze Startu chodzą do sportowej klasy w XLI Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Pojezierskiej 45/51 i brylują nie tylko na pływalni, ale i w nauce.

Ewa Ścieszko, po zdobyciu złotego medalu na 50 m (33,17), wygrała również na 100 m żabą (1.11,98) przed Agnieszką Ostrowską z Wodnika Rawicz (1.12,21) i Natalią Poloczek ze Zrywu Opole (1.13,76). Kolejność na mecie była więc taka sama, jak na pięćdziesiątkę. Na 200 m natomiast łodzianka uzyskała 2.39,94, przegrywając tylko z Ostrowską (2.33,42), a wyprzedzając brązową medalistkę Aleksandrę Jagodzką z Korony Swim Kielce (2.42,08). Ewa wystąpiła również w finale na 50 m motylkowym, zajmując 6. miejsce (29,70).

Piotr Jachowicz, odwrotnie niż jego koleżanka, osiąga tym lepsze wyniki, im dłuższy dystans. Zaczął więc od srebra na 50 m (29,89), a później dwukrotnie stanął na najwyższym stopniu podium. Żabkarz Startu wygrał na 100 m (1.05,06) przed Dawidem Szulichem z Delfina Legionów (1.05,23) i Pawłem Grzejszczakiem z Polonii Warszawa (1.06,59), a na 200 m (2.21,23) przed Bartłomiejem Świerczkiem z Górnika Radlin (2.22,32) i Szulichem (2.22,86).

- Cieszę mnie medale, ale i to, że moi podopieczni zrobili tak wyraźne postępy - mówi trener Zbigniew Muras. - Ewie i Piotrkowi nigdy nie brakowało ambicji, chęci do pracy i pasji, ale nie zawsze mieli tak dobre warunki przygotowań jak w tym roku. Przed bydgoską olimpiadą mogliśmy zrealizować na pływalni Anilany pełny program treningowy. To zaprocentowało. Wciąż jednak marzy nam się, tak jak wszystkim łódzkim pływakom, trenerom i działaczom, pięćdziesięciometrowa kryta pływalnia.

O aspiracjach ośrodka bełchatowskiego przypomniał na bydgoskiej pływalni Jacek Stobieniecki ze Skry. Podopieczny trenera Grzegorza Kiny wygrał w stylu zmiennym zarówno na 400 m (4.34,20), jak i na 200 m (2.09,32) przed Karolem Zaczyńskim z Pałacu Katowice (2.09,80) i Tomaszem Wiśniowskim ze Słowianki Gorzów (2.11,35). Jacek był także 7. na 200 m motylkowym (2.13,60).

Po raz pierwszy od 25 lat bez medalu wraca z olimpiady młodzieży (dawniej spartakiady) MKS Trójka Łódź. Stało się tak m.in. dlatego, że nie mogła wystartować żabkarka Luiza Hryniewicz. Podopieczną trenera Marka Młynarczyka wyeliminowały dolegliwości gardła. Z zawodników Trójki najlepiej spisał się wszechstronny Filip Wypych, który był 4. na 50 m dowolnym (24,33) oraz 7. na 100 m klasycznym (1.07,34) i 8. na 200 m żabką (2.30,34).

Marek Kondraciuk